

Ukraińska dywersja w obwodzie biełgorodzkim. 1126. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Sytuacja na froncie

Rosjanie kontynuują działania zaczepne w Donbasie oraz obwodach charkowskim i zaporoskim, tempo natarcia pozostaje jednak stosunkowo powolne. Nieznaczne postępy poczynili na większości odcinków frontu, m.in. ponownie zajęli Krymske będące częścią aglomeracji toreckiej, lecz nie zmienia to sytuacji ogólnej. Do wznowienia rosyjskiego natarcia doszło na zachód od Nju-Jorku, gdzie przez kilka ostatnich miesięcy panował względny spokój. Według części źródeł wojska agresora zajęły tam dwie miejscowości. Siły ukraińskie skutecznie kontratakowały na pograniczu obwodów charkowskiego i ługańskiego, gdzie udało im się odzyskać leżącą w drugim z nich wieś Nadija (pod kontrolą obrońców pozostają obecnie trzy miejscowości na Ługańszczyźnie), a także w Torecku oraz w okolicach Kupiańska i Pokrowska.

Na pograniczu obwodów kurskiego i sumskiego Rosjanie zepchnęli siły ukraińskie w rejon przejścia granicznego Sudża. Poszerzyli też obszar działań w obwodzie sumskim, atakując leżącą na zachód od dotychczasowego rejonu walk wieś Wodołahy. W trakcie starć 21 marca doszło do zniszczenia stacji pomiarowej przesyłu gazu Sudża, o co obie strony nawzajem się oskarżają.

Siły ukraińskie kontynuują operację dywersyjną na pograniczu obwodów sumskiego i biełgorodzkiego, 30 km na południe od Sudży. Po początkowych niepowodzeniach udało im się uzyskać przyczółek w leżącej po rosyjskiej stronie granicy Demidowce (doszło do tego po zmianie taktyki – zamiast kolumn zmechanizowanych Ukraińcy wykorzystują aktualnie do walki nieduże grupy piechoty wspieranej przez drony). Starcia wciąż mają ograniczony charakter i nie wymusiły na Rosjanach przesunięcia dodatkowych sił z okolic Sudży, co najprawdopodobniej było celem ukraińskiej dywersji.

Rosyjskie ataki powietrzne

Rosjanie przeprowadzili kolejne zmasowane uderzenia w infrastrukturę kolejową na zapleczu frontu. Zgłoszono zniszczenia obiektów w obwodach dniepropetrowskim (19 i 20 marca) i kirowohradzkim (20 marca). W ataku dokonanym nocą z 18 na 19 marca uszkodzone zostały obiekty energetyczne kolei ukraińskich, co przeczyło wcześniejszej o

kilka godzin zapowiedzi Władimira Putina (po rozmowie z prezydentem Donaldem Trumpem) wstrzymania ataków na tego typu infrastrukturę.

Wskutek uderzenia rakietowego na Sumy 24 marca rannych zostało 101 osób oraz uszkodzone zostały budynki mieszkalne i infrastruktura cywilna w centrum miasta. **Dwa dni wcześniej celem zmasowanego ataku dronów był Kijów.** Zniszczenia odnotowano w sześciu rejonach miasta, zginęły trzy osoby, a raniono 10. Ukraińska stolica atakowana była również 21 marca. Rosyjskie bezzałogowce uderzyły też w Dniepr i Kropywnycki (19 marca), Odessę (20 marca) oraz Zaporozże (21 i 24 marca). Stałym celem wrogich dronów pozostaje obwód kijowski (zniszczenia obiektów mieszkalnych i/lub przemysłowych zgłaszano 19, 21, 23, 24 i 25 marca).

Liczba wykorzystanych przez Rosjan w ciągu tygodnia dronów uderzeniowych i ich imitatorów ponownie przekroczyła tysiąc. Zgodnie z komunikatami ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) od wieczora 18 marca do rana 25 marca najeźdźcy użyli łącznie 1094 bezzałogowców, z których 593 miały zostać strącone, a 358 lokacyjnie utracono. Statystyki te potwierdzają dalszy spadek skuteczności ukraińskiej obrony powietrznej. Z danych DSP wynika, że w cele mogły trafić 143 drony – najwięcej w skali tygodnia od rozpoczęcia przez agresora ataków za pomocą bezzałogowców uderzeniowych i po raz pierwszy powyżej 100. Na stosunkowo niskim poziomie utrzymuje się natomiast zużycie przez Rosjan rakiet, których – według danych ukraińskich – wykorzystali oni w omawianym okresie 12 (żadnej nie zestrzelono).

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

20 marca ukraińskie drony zaatakowały bazę rosyjskiego lotnictwa strategicznego Engels w obwodzie saratowskim. Zdjęcia satelitarne potwierdziły trafienia w obiekty magazynowe, a według ukraińskiego Sztabu Generalnego doszło do detonacji znajdującej się tam amunicji. Zgodnie z niektórymi doniesieniami atak miał objąć także lokalną bazę paliwową oraz rafinerię w Saratowie. Ogółem tego dnia Ukraińcy mieli wykorzystać do uderzeń na terytorium FR co najmniej 225 bezzałogowców (według danych rosyjskich), co czyni ten atak drugim największym po przeprowadzonym 11 marca (użyto w nim co najmniej 337 dronów).

19 marca bezzałogowce uderzyły w przepompownię ropy naftowej w Kropotkinie w Kraju Krasnodarskim, wywołując trwający kilka dni pożar. Bez większego powodzenia atakowane były m.in. lotnisko Marinowka w obwodzie wołgogradzkim (21 marca), Czapajewsk w obwodzie samarskim i Rostów nad Donem (22 marca) oraz ponownie Kropotkin (24 marca).

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Niemcy wyasygnują dodatkowe 3 mld euro na wsparcie wojskowe Ukrainy w 2025 r. oraz 8,25 mld euro w latach 2026–2029. Poinformował o tym 19 marca minister finansów RFN Jörg Kukies. Wcześniej Berlin przeznaczył na pomoc wojskową w bieżącym roku 4 mld euro. Wydzielenie dodatkowych środków stało się możliwe dzięki przegłosowaniu przez Bundestag zmian w konstytucji wyłączających wydatki obronne z limitów zadłużenia.

19 marca na granicy białorusko-ukraińskiej **miała miejsce 62. z kolei wymiana jeńców w formule 175 na 175**. Dodatkowo strona rosyjska zwolniła 22 ciężko rannych Ukraińców. W organizacji przedsięwzięcia pośredniczyły Zjednoczone Emiraty Arabskie. Od początku pełnoskalowej agresji na Ukrainę udało się sprowadzić ponad 4,3 tys. jeńców.

20 marca **Społeczna Rada Antykorupcyjna – organ doradczy przy Ministerstwie Obrony Ukrainy – poinformowała, że resort nadal jest zainteresowany zakupem granatów moździerzowych kalibru 120 mm u państwowego producenta, który wielokrotnie nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań**. Rada zdecydowała się na nagłośnienie sprawy ze względu na ciągłe zakłócenia w dostawach amunicji na front zawinione przez monopolistę broniącego swojej pozycji na rynku. W związku z tym zaapelowano, aby prezydent (jako głównodowodzący sił zbrojnych) rozpatrzył propozycję dotyczącą obowiązku stosowania przez nabywców dywersyfikacji źródeł zakupów amunicji. Pozwoli to unikać sytuacji, w której nieuczciwy producent czy dostawca mogą całkowicie zakłócić dostarczanie tego lub innego rodzaju amunicji na front. Prezydent ma się zwrócić do organów ścigania i Ministerstwa Obrony o ujawnienie wyników śledztwa w sprawie dostaw niskiej jakości pocisków 120 mm oraz zobowiązać osoby odpowiedzialne do publicznego ogłoszenia ilości wadliwej amunicji, którą zwrócono producentowi.

21 marca ukraiński rzecznik praw człowieka Dmytro Łubiniec podał, że **od początku roku wzrosła liczba skarg na bezprawne działania komisji wojskowych podczas poboru do wojska**. Jak dotąd wpłynęło 40 powiadomień wskazujących na doprowadzanie poborowych do komisji przy zastosowaniu przymusu fizycznego, często powodującego obrażenia ciała (np. w obwodzie charkowskim dwaj rowerzyści zostali potrąceni przez należący do wojska samochód, a po obezwładnieniu dowiezieni do punktu prowadzącego pobór).

21 marca **Służba Bezpieczeństwa Ukrainy przedstawiła pięć podstawowych sposobów nielegalnego uniknięcia mobilizacji**. Są nimi: organizacja nielegalnego przekroczenia granicy, wydawanie fałszywych zaświadczeń o konieczności potwierdzenia kwalifikacji zawodowych (np. pilotów samolotów) za granicą, wystawianie dokumentów poświadczających opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi, potwierdzenie rzekomego utrzymywania rodziny wielodzietnej oraz wydawanie zaświadczeń o niepełnosprawności. Cena „usług” waha się od 5 tys. do 13 tys. dolarów.

24 marca portal Ukraińska Prawda opublikował wypowiedź brytyjskiego pułkownika Andy’ego Boardmana odpowiedzialnego za realizację programu wsparcia armii ukraińskiej „Interflex”. Potwierdził on, że **od lipca 2022 r. wyszkolono w Wielkiej Brytanii ponad 52 tys. żołnierzy**, a skala dezercji nie przekroczyła 1%.

Również 24 marca **prezydent Wołodymyr Zełenski oświadczył, że armia ukraińska będzie intensyfikować program wcielania do służby kontraktowej mężczyzn w wieku od 18 do 24 lat**. Zwrócił uwagę, że zwiększyła się liczba brygad zainteresowanych przyjmowaniem młodych ochotników oraz że rozważa się możliwość wcielania ich w szeregi Gwardii Narodowej i Państwowej Służby Granicznej.

23 marca w wyniku rosyjskiego cyberataku awarii uległy systemy obsługi klienta ukraińskich kolei państwowych. Pomimo ponawianych prób nie udało się sparaliżować ruchu pociągów.

20 marca Putin podpisał dekret nakazujący Ukraińcom przebywającym w Federacji Rosyjskiej (w tym na terenach okupowanych) bez „podstaw prawnych” opuścić jej terytorium do 10 września lub „zalegalizować” swój pobyt przez przyjęcie obywatelstwa rosyjskiego. Dekret należy postrzegać jako akt symboliczny mający potwierdzić ostateczną „deukrainizację” anektowanych obwodów. Ukraiński resort spraw zagranicznych uznał go za kolejny krok w rosyjskiej kampanii dyskryminacji, prześladowań i przymusowych wysiedleń obywateli Ukrainy.

